



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Po nalocie - dalsze świętowanie w parku

Publikowane od

26.08.2017 00:00:00

Publikowane do

26.09.2017 00:00:00



Uczestnicy piątkowych obchodów 78. rocznicy wybuchu II wojny światowej i bitwy pod Mławą, po inscenizacji nalotu bombowego na miasto przeszli do parku, by wziąć

udział w dalszych uroczystościach i obejrzeć występy na plenerowej scenie.

Mławianie i przybyli do miasta goście udali się tam pod kierunkiem ucharakteryzowanych na husarzy jeźdźców ze stajni Tarpan w Korbońcu. Nastrojowy szpaler na ul. 3 Maja utworzyli trzymający zapalone pochodnie harcerze. Uczestnicy uroczystości złożyli pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego białe i czerwone znicze, tworząc z nich polską flagę. Znaleźli się wśród nich m.in. lokalni samorządowcy, kapłani, żołnierze, policjanci i rekonstruktorzy, którzy chwilę wcześniej zrobili niemałe wrażenie na widzach inscenizacją przedstawiającą życie Mławy lat 30. minionego stulecia.

Na zakończenie piątkowych obchodów zaproszono wszystkich przed plenerową scenę, gdzie został wyświetlony interesujący film dokumentalny, a następnie mławscy artyści dali poruszający koncert. Film "Mława - Mielau - Mława" zaprezentowała grupa nieformalna Mława - Miasto Zabytkowe z Robertem Zaborowskim na czele. Obraz przedstawiał autentyczne archiwalne nagrania, zdjęcia i kopie gazet, ukazujące Mławę lat wojny i okupacji (materiały pochodzą ze zbiorów Jarosława Janiszewskiego). Można było na nich zobaczyć zarówno codzienne życie mieszkańców - m.in. robiących zakupy na rynku - oraz miejską architekturę, jak i ogrom zniszczeń dokonanych w Mławie przez niemieckie bombowce.

Wzruszający koncert, będący artystyczną opowieścią o wojennej Mławie, dali Marta, Paweł i Pola Stawińscy. Wykonali zarówno znane wszystkim utwory, jak np. "Biały krzyż" i "Dziwny jest ten świat"; żołnierskie "Serce w plecaku", "Wojenko, wojenko" i "Rozszumiały się wierzby płaczące" oraz parę "Zakazanych piosenek", jak też te mniej popularne, ale również wzruszające kompozycje. Nie zabrakło także prezentacji własnego repertuaru. Występ artystów ukazywał okrucieństwo wojny jako czasu rozłąki rodzin oraz zakochanych, śmierci najbliższych - w tym mławskich dzieci - oraz jesiennej melancholii, gdy "deszcz smutne pieśni gra, mokrą na nim karabiny" (cytat z piosenki Czerwonych Gitar). Na koniec jednak, gdy Stawińscy zachęcili publiczność do wspólnego śpiewu, wybrzmiało pozytywne przesłanie: "przegrał wojnę głupi malarz" ("Siekiera, motyka" - jedna z "Zakazanych piosenek"), a Mława śni już swój "Sen o Wiktorii" (piosenka Dżemu).

Krzysztof Napierski / UMM

































Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/po-nalocie-dalsze-swietowanie-w-parku>